

# DJ Decks, Siedem (Ft. Śliwa, Gural, Słoń, Kaczor)

Weź się zastanów  
Który DJ w kraju ma legendę ze Stanów  
DJ Decks siódmy mixtape, to hejterom zamknij pizdę  
Ciary masz już patrząc na tracklistę  
Daje wersy na bit, by zabić a ty je cytuj  
Mi wystarczy 8, chociaż mam 8 zeszytów  
Czołówka pozdrawia, też dostałem zaszczytu  
Pamiętasz mnie na dnie, no to pozdrawiam ze szczytu

Siema Dariusz how are you?  
Dziadzia templariusz  
W maju w Dubaju, królowe bez urodzaju  
Mnie zwariuj w tym dziwnym kraju  
Rządzi notariusz  
Spokój nam daj już  
Pier\* to baju-baju  
Wjeżdża pan Dariusz  
Rapu bestiarusz w Poznaniu w zwyczaju jechać pomału  
DJ-u daj już nam ten scenariusz

Na trackach warczę niczym dmx  
Mixtape 7, Dj Decks  
Skurw\* auviderzein  
Obficie klnę, bo rozpiardol to mój middle name  
Na dachu bloku jak king kong się biję w pierś  
Płynę jak płynie krew ulicami Bogoty  
Do głowy uderzam mocniej niż diocodyl i krokodyl  
Te kondomy z chu\* spadły jeśli chcą tu wejść na majka  
Scena peka w szwach, muzyka do tańca, dance macabre'a

6 mc's i dj jak siódmy mixtape idzie  
Jak szczęśliwa 7, choć od lat w pierwsze lidze  
Choć modna jest pazerność, wrzuc luz, to tylko gra  
Lecz z 7 grzechów głównych, gniew mam w DNA  
jak 7 samurajów, no cóż, historia znana  
Jak ... i 7 dusz, gdy część sceny to dramat  
Dziś spełniam 7 życzeń, jestem czarnym kotem  
I 7 dni w tygodniu rzucam wersem jak młotem

A wokół tylko chmury i kurz  
Jak ludzi rapu nie wyzuli z bluz  
Znowu przy luni, ... do puszek pluli susz  
Jakbym pociągał za ... spust  
To produkt ...  
Nie  
Shellerini, last man standing  
Jak mc Age  
Tak kręci Decks, ...  
Jakbym miał na piersi X  
Lecę se bez tych hien i dziwnych rozkmin  
Ze mną same złote kindry, niczym Jane Austen

Znowu lecę na klasykach  
Ziomek jak...  
Cienka Stylistyka między tunem a technicsem  
Osiedli muzyka już odwiedza domy wszystkich  
Nawet na chronionych blokach  
Będzie słycać siódmy mixtape  
Buchy, buchy flaszki, z winyla trzaski  
Miast zabiera siły jak ruchome piaski  
Biegnę do celu, kur\* mów mi tysy husky  
Za mną na drodze leżą tylko obgryzione czaszki